

Maryla Rodowicz "Do fEzki fEzka"

Visit "[Do fEzki fEzka](#)" on MotoLyrics.com

Autobusy zapakane deszczem
wołają ludzi od siebie do siebie,
po byszczym mokrym asfalcie,
jak po czarnym gwiaździstym niebie

Od tygodnia leje w mym mieście,
ścieką wilgoć po sercu i palcie,
z autobusu spakowanego deszczem
liczą gwiazdy na mokrym asfalcie.

Do fEzki fEzka,
a bład niebieska
w smutnym kolorze blue,
jak chłodny jedwab,
w kolorze nieba
zaśpiewa kolor blue.

Autobusy zapakane deszczem
jak ogromne polarne foki,
wyszukują w deszczu swe miejsca
wydmuchują pary obłoki.

Po zmoczonych grzbietach ich deszczem
przelatują neonów blyski,
autobusy zapakane deszczem
mają takie sympatyczne pyski.

Do fEzki fEzka,
a bład niebieska
w smutnym kolorze blue,
jak chłodny jedwab,
w kolorze nieba
zaśpiewa kolor blue.

A gdy pada przestanie w mym mieście,
gdzie się ze swoim smutkiem pomieszczą,
autobusem zapakowanym deszczem
tam pojedą, gdzie pada wiecznie.

Do fEzki fEzka,
a bład niebieska
w smutnym kolorze blue,

jak ch³odny jedwab,
w kolorze nieba
za^œpiewa kolor blue.

Visit [Maryla Rodowicz](#) page on MotoLyrics.com, to get more lyrics and videos.

[MotoLyrics.com](#) | Lyrics, music videos, artist biographies, releases and more.